

Sygn. akt II AKa 64/20

1.

2. WYROK

2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2020 r.

4. Sąd Apelacyjny w Szczecinie II Wydział Karny w składzie:

5. Przewodniczący: SSA Andrzej Wiśniewski

6. Sędziowie: SA Stanisław Kucharczyk (spr.)

7. SO del. do SA Dorota Mazurek

8. Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Pajewska

9. przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Szczecinie Agnieszki Andrzejewskiej

10. po rozpoznaniu w dniu 8 października 2020 r. sprawy

A. K. (1), K. K. i M. K.

11. o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

12. na skutek apelacji wniesionych przez pełnomocnika wnioskodawców i prokuratora

13. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

14. z dnia 2 grudnia 2019 r. sygn. akt III Ko 491/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten sposób, iż podwyższa zasądzone zadośćuczynienie na rzecz: A. K. (1) do kwoty 35 000 (trzydziestu pięciu tysięcy) złotych, na rzecz K. K. do kwoty 25 000 (dwudziestu pięciu tysięcy) złotych i na rzecz M. K. do kwoty 25 000 (dwudziestu pięciu tysięcy) złotych;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz A. K. (1), K. K. i M. K. po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z pomocą prawną udzieloną im przez pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym;

IV. koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

SSO (del.) Dorota Mazurek SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Kucharczyk

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 64/20	
----------------	---------------	--------------	--

Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA		
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji		
Wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 grudnia 2019r. w sprawie III Ko 491/19		
1.2. Podmiot wnoszący apelację		
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# oskarżyciel posiłkowy		
# oskarżyciel prywatny		
# obrońca		
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego		
# inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana
2. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków			
Lp.	Zarzut		
	<p>Pełnomocnik zaskarżył wyrok w części, tj. w punkcie III i zarzucił rozstrzygnięciu:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż przyznana kwota w wysokości 21.200 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z wnioskodawców</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

stanowi odpowiednią sumę za krzywdę doznaną przez A. K. (2) na skutek internowania w okresie od 12 grudnia 1981 r. do dnia 1 czerwca 1982 r., podczas gdy zasądzona kwota w sposób realny nie przystaje do krzywdy, jaką doznał A. K. (2), co czyni ją zaniżoną do doznanej krzywdy;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, iż przyznana kwota w wysokości 2.000 zł na rzecz każdego z wnioskodawców stanowi odpowiednią sumę za krzywdę doznaną przez A. K. (2) na skutek pozbawienia go wolności bez przeprowadzenia postępowania zakończonego orzeczeniem, w okresie od dnia 9 listopada 1982 r. do dnia 10 listopada 1982 r., podczas gdy zasądzona kwota w sposób realny nie przystaje do krzywdy, jaką doznał A. K. (2), co czyni ją zaniżoną do doznanej krzywdy;

3) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.: art. 481 § 1 kc poprzez jego niezastosowanie i przyznanie odsetek ustawowych, podczas gdy we wniosku wnioskodawca domaga się odsetek ustawowych za opóźnienie.

<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>	
<p>Za częściowo zasadny należało uznać zarzut dotyczący nieodpowiedniości zadośćuczynienia za represje i krzywdę wyrządzoną A. K. (2) w okresie internowania. Trafnie skarżący powołał się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 czerwca 2017r. wskazujący na konieczność odzwierciedlenia w zadośćuczynieniu rzeczywiście doznanej krzywdy, które ma służyć jej skompensowaniu. Z motywacji przyjętej przez Sąd pierwszej instancji za podstawę analizowanego rozstrzygnięcia wynika, iż Sąd Okręgowy nie docenił niekorzystnych następstw, jakie były wynikiem internowania, których przecież nie można ograniczać jedynie do okresu pozbawienia wolności. Zresztą na potrzebę takiego szerszego spojrzenia wskazuje judykatura np. SA we Wrocławiu, który w wyroku z 12.03.2014r. II AKa 44/14 LEX nr 1439344 stwierdza m.in., iż: „Skoro pobyt w ośrodkach odosobnienia podczas trwającej i nieleczonej choroby wpłynął</p>	

negatywnie na stan jego zdrowia i miało to swoje dalsze konsekwencje związane z postępującą u niego chorobą płuc po okresie internowania, to powinno mieć to wpływ na wysokość zadośćuczynienia.

Znaczne pogorszenie się stanu zdrowia A. K. (2), które spowodowało konieczność zaprzestania pracy zawodowej, zresztą ówczesna władza zadbała też o to, aby tak zreorganizowano zakłady pracy, aby represjonowani nie mogli wracać na poprzednie stanowiska i do tych samych środowisk, w których prowadzili działalność związkową oraz wielorakie konsekwencje głębokich przeżyć sprawiły, iż represjonowany nie był w stanie powrócić nie tylko do pracy, ale także do stanu psychicznego i aktywności sprzed internacji. Jak zauważyła to córka (zeznania k. 159) ojciec: „Przestał być już taki jaki był”, a zięć mówił (k. 160v.), iż „znalazł się na oucie.” Żona mówi wprost, iż stan zdrowia A. K. (2) bardzo się pogorszył i mąż przeszedł załamanie psychiczne (k. 167v.) Przesłuchania, przeszukania, „pogróżki”, zatrzymania po internowaniu, których było więcej niż to, za które przyznano zadośćuczynienie, to nękanie, które miało zniechęcić

pokrzywdzonego do aktywnej działalności oraz było jednym z powodów, które skłoniły represjonowanego i jego żonę do wyjazdu za granicę (bez prawa powrotu), gdzie również, a nawet i po powrocie z emigracji, pokrzywdzony nie odnalazł się. Wprawdzie z przytoczonych okoliczności, a więc ze zdarzeń, które wystąpiły kilka, kilkanaście lat później nie można wprost wywodzić uprawnień do podwyższenia zadośćuczynienia, jednak można i należy wnioskować o tym, iż fatalne warunki internacji, głębokie i przykre przeżycia psychiczne, stały się przyczynami daleko posuniętych następstw, ujawniających czy pogłębiających się, doświadczanych także po latach. Dodać trzeba, iż Sąd Apelacyjny w Szczecinie w swoim stanowisku nie jest odosobniony, jako że np. Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w uzasadnieniu wyroku z 20.12.2012 r. II AKa 109/12 LEX nr 1237630, przy ocenie skutków wynikających z wykonywania decyzji, o internacji, uwzględnił dodatkowo krzywdy wnioskodawcy będące pochodną zmuszania go do emigracji oraz sam fakt opuszczenia rodzinnego kraju. Skoro zastosowanie izolacji oraz

jej warunki spowodowały tak duże zmiany na zdrowiu fizycznym i bardzo głębokie przeżycia psychiczne oraz dalsze następstwa, u człowieka skromnego, jak przedstawiają go świadkowie, który raczej skrywał swoje przeżycia i nie dochodził osobiście rekompensaty za szkodę materialną i niematerialną, który wreszcie przeszedł podobne doświadczenia w latach 50-tych, to należało dojść do wniosku, iż rozmiar jego krzywdy był tak rozległy, że przemawia za podwyższeniem zadośćuczynienia do kwoty 85 000 zł.

Sąd Apelacyjny nie podziela także sposobu ustalenia wysokości zadośćuczynienia zastosowanego przez Sąd pierwszej instancji. Powody swojego stanowiska przedstawia w szczegółowych uwagach sformułowanych przy omawianiu apelacji prokuratora i do nich w tym miejscu odsyła.

Zasady podziału świadczenia, jakie przysługiwało z tytułu internowania A. K. (2) na uprawnionych - w częściach równych - Sąd Apelacyjny uznał również za niesłuszne.

Nie ulega wątpliwości, iż, stosownie do

uksztalowanych w
judykaturze i
piśmiennictwie poglądów,
roszczenia o
odszkodowanie i
zadośćuczynienie, o
których mowa w art.
8 ustawy z dnia
23 lutego 1991 r. o
uznaniu za nieważne
orzeczeń wydanych wobec
osób represjonowanych
za działalność na
rzecz niepodległego bytu
Państwa Polskiego (Dz.
U. Nr 34, poz. 149
ze zm.), mają charakter
cywilnoprawny (zob. tak
m.in. SN w wyroku z dnia
28 października 1993 r. I
KZP 21/93 PS 1997/2/44,
OSP 1994/4/58, OSP
1995/1/10, OSNKW
1993/11-12/67 z glosą
aprobującą: Bładowski B.
Glosa do uchwały SN
z dnia 28 października
1993 r., I KZP
21/93 oraz Gudowski J.
Przegląd orzecznictwa z
zakresu prawa cywilnego
procesowego (za II
półrocze 1993 r.). Sąd
Apelacyjny nie podważa
także poglądu, iż w
kwestiach z zakresu prawa
materialnego,
nieuregulowanych w
ustawie z 1991 r. i
w rozdziale 50 Kodeksu
postępowania karnego
(obecnie w rozdziale
58 kpk), mają wprost
zastosowanie przepisy
Kodeksu cywilnego
odnoszące się zwłaszcza
do problematyki zasad
ustalania zaistnienia
szkody i krzywdy (w
tym również kwestia

związku przyczynowego),
określania wysokości
odszkodowania,
zadośćuczynienia,
przyczynienia do
powstania szkody,
wyłączenia
odpowiedzialności Skarbu
Państwa za powstałą
szkodę, nadużycia prawa
w rozumieniu art. 5
kc, a także zasądzania
odsetek. Dotyczy to więc
także stosowania, i to
właśnie wprost a nie tylko
odpowiednio, również
art. 361 kc. Odnośnie
zastosowania art. 5 kc za
niekwestionowany należy
uznać pogląd, iż przepis
art. 5 k.c. może znaleźć
zastosowanie w sferze
orzekania o roszczeniach
dochodzonych na
podstawie art. 8 ust.
1 ustawy z dnia 23
lutego 1991 r. o
uznaniu za nieważne
orzeczeń wydanych wobec
osób represjonowanych
za działalność na
rzecz niepodległego bytu
Państwa Polskiego (Dz.
U. Nr 34, poz. 149 z
późn. zm.). (zob. pod.
SN w postanowieniu z
dnia 23 marca 1995
r. II KRN 26/95
Gazeta Sądowa 1997/8/13,
OSP 1996/4/65, OSNKW
1995/9-10/71, Biul.SN
1995/7/23). Jednakże Sąd
Apelacyjny nie do
końca podziela stanowisko
wyrażone w uzasadnieniu
uchwały SN (7) sędziów
z dnia 27 stycznia
1993 r. I KZP 35/92
OSP 1994/1/8, OSNKW
1993/3-4/16 odnośnie

tego, iż sąd nie ma możliwości nierównego podziału świadczenia pośród osób uprawnionych, a powinien, jak to wynika, z tezy i uzasadnienia całą kwotę świadczenia podzielić przez liczbę osób uprawnionych. Sąd Najwyższy swoje stanowisko w tym zakresie argumentuje następująco:

„Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie uznaje się, że charakter podzielny ma z istoty swej świadczenie pieniężne. Wobec tego, że w rozważanym wypadku chodzi o stosunek zobowiązaniowy, którego przedmiotem jest takie właśnie świadczenie uznać trzeba, że osoby uprawnione z mocy art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy lutowej mogą skutecznie dochodzić tylko stosownych części świadczenia przysługującego represjonowanemu.

Części te są równe, jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego (art. 379 § 1 zd. 2 k.c.). ***Nierówny podział może wynikać, między innymi, z przepisów ustawy, ale ze względu na treść art. 8 ust. 1 zd. 2 ustawy lutowej możliwość taka nie zachodzi w rozważanym wypadku.***”

Już w tym miejscu wskazać należy, iż Sąd

Najwyższy w sposób „skrótowy”, „niezupełny” odczytał treść art. 379. § 1 kc, a szczególności zdanie 2 tej jednostki redakcyjnej, chociaż go przywołał. Ja wynika to niemal z jednolitych poglądów piśmiennictwa do tej jednostki redakcyjnej podstaw do nierównego podziału świadczenia na części nie można sprowadzać jedynie do przypadków zapisanych w ustawie, bo przecież przywołana norma prawna odwołuje się nie do przepisu, z którego ma to wynikać, ale do okoliczności, z których nie wynika nic innego.

Ja stwierdza to np. Grzegorz Karaszewski, w: Komentarz do art.379 Kodeksu cywilnego Stan prawny: 2019.07.30 LEXel.: „O rozmiarze poszczególnych świadczeń w zobowiązaniu podzielnym **decydują**, stosownie do brzmienia art. 379 § 1, **okoliczności, przez które należy rozumieć zdarzenie będące źródłem wielopodmiotowości zobowiązania** (umowa, jednostronna czynność prawna, dziedziczenie). **Jeżeli ze zdarzenia tego nie wynika odmienne rozwiązanie, części, na które dzieli się świadczenie, są równe.** Inny komentator Agnieszka Rzetecka-Gil,

w: Komentarz do art.379
Kodeksu cywilnego Stan
prawny: 2011.09.19
LEXel. stwierdza tak:
Z uwagi na brzmienie
przepisu ("części te są
równe, jeżeli z okoliczności
nie wynika nic innego"
- art. 379 § 1 zdanie
drugie k.c.) domniemywa
się, że części, na
które dzieli się dług i
wierzytelność, są równe,
tzn. odpowiadające tym
częściom zobowiązania
są jednakowe. W
piśmiennictwie podkreśla
się, że podział
zobowiązania następuje na
równe części, **jeśli
nie ma przyczyny,
dla której podział
ten miałby wypaść
inaczej** (por. A.
Ohanowicz,
Zobowiązania. Zarys
według kodeksu cywilnego
Warszawa-Poznań 1965
s. 115). (...) **Z
"okoliczności" w
rozumieniu art. 379
§ 1 zdanie drugie
k.c. może jednak
wynikać inny niż
równy podział długu
i wierzytelności.** Jak
zauważa to inny
komentator do art.
379 KC red. Załucki
2020, wyd. 2/Horosz
(Legalis SIP): „Równość
części jako zasada
względnie obowiązująca.
Komentowany przepis w
§ 1 in fine ustanawia
domniemanie, że części,
na które dzieli się zarówno
dług, jak i wierzytelność,
jeżeli świadczenie jest
podzielne, są równe (por.

A. Raczyński, w: M. Gutowski, Komentarz KC, t. 1, 2016, s. 1368), zastrzegając jednak "jeżeli z okoliczności nie wynika nic innego". Zwrot ten wskazuje jednoznacznie na dyspozytywny charakter przywołanej normy prawnej (A. Raczyński, w: M. Gutowski, Komentarz KC, t. 1, 2016, s. 1368; W. Dubis, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz KC, 2017, s. 727). Z "okoliczności" może zatem wynikać, że części świadczenia podzielnego przypadające na wierzycieli bądź na dłużników nie są równe, przy czym, w ślad za utrwalonym poglądem doktryny, uznać należy, że użyty przez ustawodawcę zwrot "okoliczności" obejmuje swoim zakresem zarówno regulujące dany stosunek zobowiązaniowy normy prawne, jak i wolę stron czynności prawnej, w wyniku której zobowiązanie podzielne powstało (por. przykładowo A. Raczyński, w: M. Gutowski, Komentarz KC, t. 1, 2016, s. 1368; W. Dubis, w: E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz KC, 2017, s. 727)". Inny komentator do art. 379 KC red. Osajda 2020, wyd. 26/ B. Lackoroński (Legalis SIP): „Wielkość części, na które dzieli się dług lub wierzytelność w zobowiązaniu podzielnym,

może wynikać z treści zobowiązania lub z innych okoliczności. **W przypadku braku innych wskazań w treści zobowiązania lub w innych okolicznościach**, części, na które dzieli się zobowiązanie podzielne, są równe. Następny komentator do art. 379 KC red. Gniewek 2019, wyd. 9/Dubis (Legalis SIP) stwierdza m.in.: „Artykuł 379 § 1 zd. 2 KC ma wyraźnie charakter normy względnie obowiązującej, przy czym użyte tu zostało sformułowanie, iż jeśli z okoliczności nie wynika nic innego, części, na jakie dzieli się zobowiązanie, są równe. Okoliczności te to przede wszystkim istniejący między dłużnikami stosunek wewnętrzny, wyznaczony przez umowę stron lub przepis ustawy, jak choćby art. 207 czy art. 876 KC.” Inny komentator do art. 379 KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Raczyński (Legalis SIP) stwierdza, że: „Artykuł 379 § 1 zd. 2 KC zawiera domniemanie, zgodnie z którym każda z części zobowiązania podzielnego jest równa. Przepis ten ustanawia normę o charakterze dyspozytywnym, zaś wynikające z niej domniemanie może być obalone, jeżeli z okoliczności wynika, iż części zobowiązania podzielnego przypadające na poszczególnych

dłużników lub wierzycieli nie są równe. Zawarte w tym przepisie sformułowanie "okoliczności" nie jest jednoznaczne, uznać jednak należy, że odnosi się ono zarówno do norm prawnych regulujących to zobowiązanie, jak i do woli stron (E. Łętowska, w: System PrCyw, t. III, cz. 1, 1981, s. 314; A. Pyrzyńska, w: Kidyba, Komentarz KC, t. III, cz. 1, 2010, s. 184; K. Zawada, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2015, s. 1219; M. Sychowicz, w: Gudowski, Komentarz KC, Ks. III, cz. 1, 2018, s. 164).

Sąd Apelacyjny ma na uwadze to, iż tak w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie pogląd wyrażony przez SN w uchwale z dnia 27 stycznia 1993 r. I KZP 35/92 OSP 1994/1/8, OSNKW 1993/3-4/16 został niemal powszechnie zaakceptowany. Jednakże, jak wynika to chociażby z okoliczności niniejszej sprawy, jego zastosowanie w tym konkretnym przypadku byłoby nie do pogodzenia z zasadą słuszności czy sprawiedliwości.

Podzielając stanowisko piśmiennictwa z zakresu prawa cywilnego dotyczące szerszych podstaw do ustalenia nierównych części podzielnego świadczenia wskazać należy, iż w przypadku

wnioskodawców za takim sposobem rozstrzygnięcia przemawia przede wszystkim zasada słuszności. Podkreślić należy, iż reguła ta, jest jedną z trzech zasad odpowiedzialności cywilnej. Jest ona też szeroko stosowana na gruncie ustawy „lutowej”, w szczególności art. 8 ust. 4 tego aktu prawnego. Jak wskazał to np. Sąd Apelacyjny w Gdańsku w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 grudnia 2015 r. (II AKa 392/15 LEX nr 2031192) i Sąd odwoławczy poglądy te w pełni podziela: „względy słuszności, to nic innego jak normy korygujące funkcjonowanie systemu prawnego przez odwołanie się do wskazań moralnych (zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński "Zarys teorii prawa", Poznań 2001, s. 93-94; tak też L.K. Paprzycki {red.}, Komentarz aktualizowany do art. 556 k.p.k. (w:) "Komentarz aktualizowany do art. 425-673 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego", LEX/el. 2014). Jak stwierdza to SN w postanowieniu z dnia 11 marca 1993 r. WZ 24/93 OSNKW 1993/9-10/61: „Skoro na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na

rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149; zm.: Dz. U. z 1993 r. Nr 36, poz. 159) można zasądzić odszkodowanie uzupełniające, jeżeli przemawiają za tym "względy słuszności", to należy przyjąć, że na podstawie tego przepisu tym bardziej można zasądzić odszkodowanie na rzecz osoby, która go dotychczas w ogóle nie otrzymała, jeżeli tylko wspomniane względy to uzasadniają. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2015 r. III KK 256/15 OSNKW 2016/1/2, LEX nr 1771713, Biul.SN 2016/1/14 znajdujemy m.in. takie stwierdzenia: „art. 8 ust. 4 ustawy lutowej stanowi samoistną przesłankę do ubiegania się przez osobę uprawnioną o przyznanie dodatkowego odszkodowania i zadośćuczynienia za represje określone tą ustawą, Sąd Najwyższy wyraża przekonanie, że każde roszczenie uzupełniające, o którym mowa w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej, powinno zostać rozpoznane merytorycznie.” I dalej: „W komentowanym przepisie ustawodawca posłużył się obecnym w prawie cywilnym (np. art. 417 k.c.) zwrotem "względy słuszności". Ta słusznościowa klauzula generalna powołana

została jako przesłanka normatywna, co oznacza, że normy etyczne powinny stanowić kryterium oceny roszczenia uzupełniającego, zarówno w przypadku odszkodowania, jak i zadośćuczynienia pieniężnego. Przy stosowaniu przesłanki "względów słuszności" uprawnione będzie odwołanie się do poglądów, jakie w doktrynie i judykaturze ukształtowały się przy stosowaniu przesłanki "zasad współżycia społecznego" (art. 5 k.c.).

Powyższe stwierdzenia prowadzi do wniosku, iż, skoro zasady słuszności mogą być podstawą do zasądzenia odszkodowania na rzecz osoby, która go dotychczas w ogóle nie otrzymała, to mogą również być przesłanką do ustalenia nierównych udziałów świadczenia przysługującego po A. K. (2) pomiędzy jego następcami. W judykaturze został już wcześniej wyrażony pogląd podobny do zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie, a mianowicie przez Sąd Apelacyjny w Łodzi, który w postanowieniu z dnia 1 marca 1994 r. II AKz 436/93 KZS 1997/2-3/259 stwierdził m.in.: „Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r.

o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego przejście uprawnienia, o którym mowa w tym przepisie, nie jest obwarowane żadnymi warunkami i realizowane jest z mocy prawa sukcesji co do wszystkich uprawnionych. Prawo to powinno być realizowane w częściach równych. W wypadku odstępstwa od tej zasady, spowodowanego okolicznościami skutkującymi posiłkowe stosowanie art. 5 k.c., sąd powinien szczegółowo wykazać, czym kierował się, odstępując od zasady równych części i w jakim stopniu okoliczności te wpłynęły na ustalenie sumy należnej w niższej wysokości.”

Odwołując się do okoliczności tej sprawy przemawiającymi za ustaleniem nierównych udziałów wnioskodawców wskazać należy na to, iż to A. K. (1) prowadziła też działalność niepodległościową, była represjonowana, ale w innym czasie niż jej mąż. W chwili zatrzymania A. K. (2) mieszkała z nim, pozostali uprawnieni mieszkali osobno. To ona przede wszystkim odwiedzała represjonowanego, przygotowywała paczki,

prowadziła korespondencję. Po uchyleniu internacji cały czas była z nim razem, znosiła przeszukania, zatrzymania męża. Wspierała go gdy upadał na zdrowiu, wyjechała za granicę i z nim powróciła. Dlatego też w sytuacji, gdy córka i syn A. K. (2) nie pozostawali w takiej ścisłej więzi z ojcem, za moralnie uzasadnione Sąd odwoławczy uznał zróżnicowanie kwot zasądzonego zadośćuczynienia w proporcjach przyjętych w wyroku.

Za takim stanowiskiem przemawia także cel i intencja ustawodawcy, który, uchwalając przedmiotową ustawę, chciał zrekompensować szkody i krzywdy represjonowanym i ich najbliższym, bo dotyczyły one również ich bezpośrednio bądź pośrednio, a nie przede wszystkim wypłacać odszkodowania potomkom represjonowanych w kolejnych pokoleniach z tytułu odpowiedzialności Skarbu Państwa za bezprawne działanie organów państwa. Te bowiem osoby, należące zresztą do kręgu spadkobierców ustawowych, z reguły doznawały jednocześnie z osobą represjonowaną szkód i krzywd tego samego rodzaju, co

osoba represjonowana.
Rozstrzygając o
odszkodowaniu lub
zadośćuczynieniu, sądy
słusznie dostrzegają, że
represjonowanie
bezpośrednio powodowało
uszczerbek majątkowy
dla najbliższej rodziny
(małżonka, dzieci i
rodziców), łącząc się
z reguły z bardzo
znacznym poczuciem
krzywdy. Niewątpliwie to
pokrzywdzenie, które ma
wynagrodzić
zadośćuczynienie
niewątpliwie bardziej
dotknęło żonę niż
niezamieszkujące z
represjonowanym dzieci,
dlatego za takim
rozstrzygnięciem, jak w
punkcie I sentencji wyroku
Sadu odwoławczego
przemawiały zasada
słuszności czy zasady
współżycia społecznego z
art. 5 kc, które, w świetle
powyższych wywodów,
można i wręcz należy
stosować w sprawach tego
rodzaju.

Sądowi Apelacyjnemu
znane są poglądy
wyrażane w orzecnictwie
dotyczące tego, iż
negatywne przeżycia osób
najbliższych dla
internowanego nie mogą
wpływać na ocenę
rozmiaru krzywdy samego
pokrzywdzonego, a które
pozostają w sprzeczności z
opisanymi wyżej celem i
intencją ustawy (zob. np.
wyrok SA w Krakowie z
dnia 2011.12.29 II AKa
209/11 KZS 2012/1/32,

postanowienie SA w Krakowie z dnia 5 lipca 1996 roku, II AKz 227/96, KZS 7-8/96 poz. 69, wyrok SA w Lublinie z dnia 2010.11.08 II AKa 213/10 LEX nr 785259, wyrok

SA w Katowicach z dnia 6 maja 2004 r. II AKa 138/04 LEX nr 142947, Prok. i Pr.-wkl. 2005/5/32, KZS 2004/9/104). Podkreśla się w nich, iż zadośćuczynienie za niesłuszne pozbawienie wolności winno odnosić się do krzywdy wyrządzonej osobie represjonowanej, a nie jej rodzinie. Podkreśla się, iż w sprawie o zadośćuczynienie za skazanie nieważne nie mają znaczenia doznania bliskich osoby represjonowanej. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia liczą się jedynie doznania samego represjonowanego, bowiem zadośćuczynienie to stanowi jego należność, a osoby po nim pozostałe jedynie wstępują w jego prawa. Dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia zasądzanego wobec śmierci represjonowanego jego najbliższym nie ma żadnego znaczenia fakt, czy tych ostatnich bezpośrednio dotykały skutki represji, czy nie, bo przecież wchodzi w grę zadośćuczynienie należne wyłącznie represjonowanemu, a to,

że inne osoby uprawnione mogą z niego skorzystać, jest konsekwencją śmierci represjonowanego, więc fakt ten nie może mieć żadnego wpływu na wysokość zadośćuczynienia.

Bardziej wyważone stanowisko odpowiadające intencjom ustawy wyraził SA w Rzeszowie w wyroku z dnia 20 grudnia 2012 r. II AKa 109/12 LEX nr 1237630), iż wprowadzie przeżycia osób najbliższych internowanego nie powinny mieć wpływu na wysokość zadośćuczynienia, ale niewątpliwie powinny znaleźć odzwierciedlenie przy ocenie skali jego negatywnych doznań. Bez względu na zasadność przywołanych wyżej stanowisk, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przeżycia następców prawnych i pośrednie następstwa represji doznanych przez pokrzywdzonych mogą uzasadniać nierówny podział świadczenia przypadającego po represjonowanym pomiędzy jego następców.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a to art. 481 kc wskazać należy, iż rzeczywiście w orzecznictwie pojawiła się rozbieżność poglądów dotycząca rozstrzygnięcia, od którego momentu należy naliczać ustawowe

odsetki w sprawach o roszczenia przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Zróźnicowanie poglądów zauważa się także w piśmiennictwie i przedstawia to m.in. M. P., w: Początek naliczania odsetek w stosunku do roszczeń odszkodowawczych osób represjonowanych LEXel. Według poglądu 1: Odsetki od roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych są należne od momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Autor przywołuje się w tym miejscu wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 19 sierpnia 2015 r., II AKa 182/15, LEX nr 1843389, który stwierdził, iż: „Orzeczenia wydane w postępowaniu [o odszkodowanie za niesłuszne skazanie] stają się wykonalne dopiero po uprawomocnieniu się. Z tą też chwilą można przyjąć, że Skarb Państwa powinien spełnić świadczenie. Należy więc uznać, iż z własności

zobowiązania Skarbu Państwa do wypłaty odszkodowania i zadośćuczynienia wynika, iż terminem spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.) jest uprawomocnienie się orzeczenia o zasądzeniu odszkodowania." Dalej wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 czerwca 2013 r., II AKA 149/13, LEX nr 1331123 „W sprawach o roszczenia [odszkodowawcze za niesłuszne skazanie] sąd uwzględniając wniosek, zasądza od Skarbu Państwa odszkodowanie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego tę należność." Następnie wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2010 r., II AKA 323/10, LEX nr 1271859: „W sprawach o roszczenia przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne sąd, uwzględniając wniosek, zasądza od Skarbu Państwa odszkodowanie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się orzeczenia zasądzającego tę należność." I postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1992 r., WZ 55/92, LEX nr 20548: „Zarówno w sprawach o roszczenia przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., jak i oparte na przepisach

zamieszczonych w rozdziale 50 kodeksu postępowania karnego sądy karne rozpatrujące te żądania, a więc roszczenie o przyznanie odszkodowań za niesłuszne skazanie lub aresztowanie (zatrzymanie), zasądzić je powinny wraz z odsetkami od dnia uprawomocnienia się tych orzeczeń, jeżeli wnioskodawcy wyraźnie formułują takie żądanie." Jak również: uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1991 r., I KZP 35/91, LEX nr 20494: „W sprawach o roszczenia przewidziane w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego sąd, uwzględniając wniosek, zasądza od Skarbu Państwa odszkodowanie za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się postanowienia zasądzającego tę należność"; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 kwietnia 1991 r., V KRN 475/90, LEX nr 20465: „Odsetki od sumy pieniężnej stanowiącej odszkodowanie za niesłuszne skazanie są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, która jest już wymagana, i dlatego należy uznać, że za czas

do wydania przez sąd prawomocnego orzeczenia odszkodowawczego odsetki nie przysługują." Można dodać: wyrok SN z dnia 28 października 1993 r. I KZP 21/93 PS 1997/2/44, OSP 1994/4/58, OSP 1995/1/10, OSNKW 1993/11-12/67, w którym stwierdzono, iż: Sąd zasądając odszkodowanie lub zadośćuczynienie, o których mowa w art. 8 cytowanej ustawy, zasądza odsetki za opóźnienie również wówczas, gdy wnioskodawca nie zgłosił takiego żądania. W postanowieniu z dnia 29 kwietnia 1991 r. V KRN 475/90 OSNKW 1991/10-12/52 Sąd Najwyższy stwierdza:

1. Jakkolwiek odszkodowanie za niesłuszne skazanie lub aresztowanie, dochodzone w trybie art. 487-491 k.p.k., ma charakter kompensacyjny, to jest ono instytucją prawa karnego i w związku z tym zasady zasądzenia tego odszkodowania określone w przepisach karnoprosesowych zachowują szereg odrębności w stosunku do zasad obowiązujących w razie jego dochodzenia na podstawie przepisów prawa cywilnego.
2. Odsetki od sumy pieniężnej stanowiącej odszkodowanie za niesłuszne skazanie są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie

sumy pieniężnej, która jest już wymagana, i dlatego należy uznać, że za czas do wydania przez sąd prawomocnego orzeczenia odszkodowawczego odsetki nie przysługują.

Według poglądu 2, a można go określić jako zdecydowanie mniejszościowego, wyrażonego np. w postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 stycznia 1990 r., (IV KZ 148/89, LEX nr 1628936) odsetki od roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych są należne od momentu wpływu do Sądu wniosku o odszkodowanie, gdyż wg SN: „Zgodnie z art. 481 k.c. należy uznać, iż Skarb Państwa opóźnia się ze spełnieniem świadczenia „od chwili wpływu wniosku o odszkodowanie” do Sądu Wojewódzkiego.”

Jak to wyraził trafnie SA w Krakowie w postanowieniu z dnia 19 czerwca 1996 r. II AKz 202/96 KZS 1996/5-6/82: „Datą początkową liczenia odsetek od odszkodowania za nieważne skazanie jest data prawomocności orzeczenia, a nie data złożenia wniosku. Jeśli nawet roszczenie to ma charakter cywilno-

prawny, stosuje się do niego przede wszystkim zasady postępowania karnego. Skarb Państwa nie jest bowiem stroną w tym postępowaniu, nie jest więc w zwłoce od daty złożenia wniosku. Interes wnioskodawcy, zagrożony jakoby upływem czasu między wnioskiem a orzeczeniem, jest wystarczająco chroniony stosowaniem realiów z daty orzekania (tj. wartości rzeczy, bądź średnich zarobków)". Ponadto niezaskarżona część zasądzonych świadczenia jest wypłacana zanim postępowanie co do całości żądania zostanie prawomocnie zakończone i tak też było w niniejszej sprawie, co zabezpiecza w sposób wystarczający interesy wnioskodawcy (-ów).

Powyższe wskazuje, iż zdecydowanie dominującym stanowiskiem judykatury jest pogląd zgodnie z którym odsetki od roszczeń przewidzianych w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych są należne od momentu uprawomocnienia się orzeczenia sądu w tym przedmiocie. Bazuje on na podkreśleniu odrębności cywilno-prawnego reżimu odszkodowawczego w stosunku do omawianego

roszczenia. Prowadzi to do konkluzji, iż brak jest podstaw do naliczania odsetek od momentu złożenia wniosku o odszkodowanie. Pogląd przeciwny powyższą możliwość upatruje w głównej mierze w przydaniu temu wnioskowi charakteru wezwania do zapłaty. Zapatrywanie to – wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 17 stycznia 1990 r., IV KZ 148/89 – nie znalazło uznania w innym, znanym orzecznictwie, przez co należy je uznać za stanowisko odosobnione. Wniesienie bowiem żądania o odszkodowanie nie oznacza, że z tą chwilą Skarb Państwa popadł w zwłokę, skoro samo złożenie wniosku nie pozwala jeszcze Skarbowi Państwa na zaspokojenie roszczenia. Z chwilą zatem złożenia wniosku Skarb Państwa nie popada jeszcze w opóźnienie w spełnieniu wobec poszkodowanego roszczenia odszkodowawczego, gdyż dopiero orzeczenie sądowe daje poszkodowanemu prawo żądania wypłaty (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1964 r. - ZO 2/64, OSN PG 1965, z. 3, poz. 29).

Jeżeli więc odsetki od sumy pieniężnej stanowiącej odszkodowanie za niesłuszne skazanie są wynagrodzeniem za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, która jest już wymagalna, to należy uznać, że za czas do wydania przez sąd prawomocnego orzeczenia odszkodowawczego odsetki nie przysługują. Dopóki bowiem roszczenie wierzyciela (wnioskodawcy) nie jest wymagalne, dopóty dłużnik, jakim w tym wypadku jest Skarb Państwa, nie opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, a tym samym nie zachodzi sytuacja, o której stanowi art. 481 k.c.

W piśmiennictwie ukształtowało się identyczne stanowisko i można w tym zakresie powołać się np. na rozważania B. B. (2) zawarte w: Glosa do uchwały SN z dnia 10 grudnia 1991 r., I KZP 35/91, który stwierdza m.in.: „Odsetki stanowią wynagrodzenie m. in. za opóźnienie zapłaty wymagalnej już sumy pieniężnej; są świadczeniem ubocznym, istniejącym obok świadczenia głównego, stanowiącego właściwy przedmiot zobowiązania między stronami; skoro jednak świadczenie uboczne raz powstanie,

uzyskuje byt niezależny od długu głównego. Odsetki należą się m. in. na podstawie ustawy, niezależnie od obowiązku wykazania szkody wskutek opóźnienia świadczenia głównego (art. 359 § 1 kc). Obowiązek zapłaty odsetek powstaje niejako automatycznie w każdym wypadku nieuiszczenia świadczenia pieniężnego w terminie; należą się one za czas opóźnienia w spełnieniu tego świadczenia (art. 455, 476 i 481 § 1 kc), przy czym stają się wymagalne z upływem pierwszego dnia od terminu zapłaty długu głównego i każdy następny dzień opóźnienia powoduje wymagalność roszczenia o odsetki za opóźnienie za okres poprzedzający tę datę (art. 360 kc). Zwrócenia w tym miejscu uwagi wymaga, że roszczenie odszkodowawcze na skutek czynu niedozwolonego staje się wymagalne w dacie dowiedzenia się o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia, natomiast odsetki należą się nie od tej daty, lecz od daty opóźnienia, które liczy się od daty zażądania przez uprawnionego uczynienia zadość jego roszczeniu; gdy danych co do tego brak, za taką datę przyjmuje się datę doręczenia (a nie wniesienia) pozwu, gdyż to doręczenie jest równoznaczne z

doręczeniem wezwania do uiszczenia należności (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1980 r. I CR 295/80 OSNCP 1981/8 poz. 151).

Chociaż, jak o tym wyżej była mowa, ani przepisy: ustawy dnia 23 lutego 1991 r., ani też mające do nich zastosowanie odpowiednio przepisy rozdziału 50 kpk nie regulują w ogóle kwestii odsetek należnych od zasądzonego od Skarbu Państwa odszkodowania i zadośćuczynienia pieniężnego, wobec czego istnieją przesłanki do odpowiedniego stosowania w tej mierze przepisów kc, to jednakże z odrębności tych przepisów, ze swoistości zawartych w nich uregulowań co do sposobu zwłaszcza dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, wynikają implikacje dla przestrzegania w tym wypadku wymagania odmienności przy stosowaniu prawa w drodze analogii z ustawy, tj. przy uwzględnieniu charakteru i celu danych przepisów prawa postępowania karnego i wynikających stąd różnic w stosunku do prawa cywilnego.

Roszczenia odszkodowawcze przewidziane ustawą z dnia 23 lutego 1991

r. „przysługują”, a więc stają się wymagalne po uprawomocnieniu się postanowienia stwierdzającego nieważność orzeczenia (art. 8 ust. 1 i 2). Żądanie odszkodowania i zadośćuczynienia należy zgłosić odpowiednio w sądzie wojewódzkim lub wojewódzkim, który wydał postanowienie stwierdzające nieważność orzeczenia. Postanowienie sądu, które zapada na skutek żądania poszkodowanego, zasądza Skarb Państwa na zapłatę określonej sumy pieniężnej, ma zatem charakter deklaracyjny; ustala ono prawomocnie stan prawny, jaki istnieje w chwili wydania tego postanowienia; innymi słowy - orzeka o tym, co jest. Wyczerpanie drogi sądowej jest tutaj obligatoryjne; stanowi pozytywną przesłankę przyznania świadczenia pieniężnego od Skarbu Państwa, którego organ świadczenie to może zrealizować dopiero wtedy, gdy zostało prawomocnym postanowieniem ustalone zarówno co do zasady, jak i co do wysokości; nie może natomiast zaspokoić roszczenia poszkodowanego na innej drodze, np. w postępowaniu pojednawczym, czy po prostu przez „dobrowolne” spełnienie. Skoro zaś Skarb Państwa może

i powinien to uczynić bezpośrednio po uprawomocnieniu się orzeczenia, a więc w dniu następnym, to uznać należy, iż opóźnia się ze spełnieniem świadczenia z upływem tego dnia, w związku z czym wierzyciel może żądać odsetek ustawowych za czas opóźnienia od dnia następnego po tym dniu, czyli od drugiego dnia po uprawomocnieniu się orzeczenia. Poza częściową odmiennością i uzupełnieniem motywacji Sądu Najwyższego, jest to jedyna korektura, o charakterze raczej uściślającym, którą zgłaszam do drugiej tezy uchwały.”

Odnosnie zarzutu 2 dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych dotyczących niewłaściwego miarkowania krzywdy wynikłej ze stosowania represji w okresie 9 i 10.11.1982r., to argumentację przemawiającą za właściwym ukształtowaniem sumy zadośćuczynienia przez Sad pierwszej instancji Sąd odwoławczy przedstawił w rozważaniach odnoszących się do apelacji prokuratora i odsyła do uwag tam zawartych.

Wniosek

<p>Pełnomocnik wnioskodawców domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na ich rzecz dalszych dochodzonych kwot tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie oraz zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawców kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z przyczyn przywołanych wyżej za częściowo zasadny należało uznać zarzut z punktu 1) petitum apelacji i wniosek o podwyższenie kwot zadośćuczynienia zasądzonych na rzecz wnioskodawców, jak również wniosek o zasądzenie zwrotu wydatków z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika, o których stanowi art. 554§4 kpk. W pozostałym zakresie żądania, jako nie przystające do realiów okoliczności sprawy należało odrzucić.</p>		
<p>3.2.</p>	<p>Prokurator zaskarżył wyrok w punkcie II</p>	<p># zasadny</p>

	<p>w części dotyczącej zasądzenia zadośćuczynienia, na niekorzyść wnioskodawców.</p> <p>Wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mających wpływ na jego treść polegający na uznaniu, że kwota 2.000 zł zasądzona na rzecz każdego z wnioskodawców stanowi odpowiedni ekwiwalent krzywd doznanych przez A. K. (2) w związku z pozbawieniem go wolności w okresie od dnia 9 listopada 1982r. do dnia 10 listopada 1982r., podczas gdy zasądzona kwota w sposób oczywisty nie pozostaje w realnej proporcji do charakteru i rozmiaru krzywdy doznanej przez A. K. (2) i jednocześnie nie uwzględnia stosunków majątkowych społeczeństwa, co czyni ją wygórowaną.</p>	<p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Na wstępie zauważyć należy nieprawidłowość w rozumowaniu prokuratora dotyczącym sposobu ustalania zadośćuczynienia. Taką samą uwagę należy również odnieść do zarzutów apelacji pełnomocnika. Z treści</p>			

zarzutu apelacji wynika, iż należałoby go określać w stosunku do każdego z wnioskodawców, gdyż skarżący wymienia kwoty po 2 000 zł w odniesieniu do poszczególnych uprawnionych, tymczasem przecież Sąd ma obowiązek ustalić go w odniesieniu do A. K. (2) i dopiero później podzielić na osoby uprawnione. Wprawdzie w piśmiennictwie na początku obowiązywania ustawy pojawiały się takie propozycje i poglądy (zob. np. Andrzej Bulsiewicz, w: Glosa do uchwały SN z dnia 22 stycznia 1992 r., I KZP 37/91 OSNKW 1992/5-6/38), iż osoby te występują z własnymi roszczeniami i w razie wystąpienia kilku podmiotów po stronie czynnej w postępowaniu odszkodowawczym (np. małżonek i dziecko lub dwoje dzieci i rodzic), należałoby dla każdej osoby uprawnionej ustalić wysokość poniesionej przez nią szkody i określić rozmiar odszkodowania i zadośćuczynienia, niezależnie od wysokości kwoty wynagrodzenia należnego zmarłemu oskarżonemu czy represjonowanemu, jednakże nie zostały zaakceptowane tak przez judykaturę jak i orzecznictwo. Dlatego też kwoty nie 2000 zł a 6 000 zł, czy też nie 500 zł, a 1 500 zł z żądania

wniosku, należy odnosić do rozmiaru krzywdy, jaka została wyrządzona represjonowanemu.

Argumentacja podniesiona w apelacji nie przemawia za uznaniem, iż ustalone zadośćuczynienie w kwocie 6 000 zł, za represje w dniach 9-10.11.1982r., jest wygórowane.

Prokurator opiera swój zarzut na trzech przesłankach, a mianowicie niedługim okresie izolacji oraz niezastąpieniu szczególnych zdarzeń wpływających istotnie na zwiększenie rozmiaru krzywdy oraz tym, iż nie była to pierwsza represja, jakiej doznał od władzy „ludowej”. Przywołanych przesłanek nie możemy oceniać w oderwaniu od innych okoliczności dotyczących A. K. (2), w tym również jego sytuacji rodzinnej, majątkowej wcześniejszych nieodległych represji i skutków nimi wywołanych. A te były przecież, o czym napisano wyżej, bardzo dotkliwe i powodujące daleko idące niekorzystne następstwa w życiu osobistym i rodzinnym. W takim położeniu, w jakim znajdował się represjonowany w okresie kolejnego pozbawienia wolności, a w szczególności mając na względzie znaczne

pogorszenie jego stanu zdrowia, niemożność powrotu do pracy, przyznanie renty w wysokości znacznie odbiegającej od wcześniej osiągniętych dochodów, postępująca choroba syna, nawet krótkotrwałe, bo trwające dwa dni represje, przy ich całkowitej bezzasadności, niepewności co do dalszego losu, stanowiły dla A. K. (2) zupełnie nieuzasadnione dolegliwości ze strony władzy o takim natężeniu, że uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w kwocie łącznej 6 000 zł. Nie można też tracić z pola widzenia tego, co działo się później, a mianowicie ciągłego nękania represjonowanego, które miało na celu nie tylko wyrządzenie dolegliwości, ale i skłonienie do wyjazdu z kraju, co nastąpiło. Podniesionego przez skarżącego niewstąpienia szczególnego wydarzenia wpływającego na zwiększenie rozmiaru krzywdy nie sposób uznać jako koniecznego do przyznania zadośćuczynienia w kwocie odbiegającej od przeciętne przyznawanych tego typu rekompensat, jako że przecież, w przypadku A. K. (2), tych niekorzystnych dla niego skutków represji i to bardzo dotkliwych wystąpiło właśnie więcej,

niż w sytuacji innych pokrzywdzonych.

Ponadto, zdaniem Sądu odwoławczego, prokurator nieprawidłowo ocenia to, iż omawiana represja była kolejną skierowaną ku niemu przez władze państwowe. Traktuje ją tak, jak w przypadku wnioskodawców, pokrzywdzonych, którzy w sprawach kryminalnych odbywali niesłusznie orzeczoną karę czy bezpodstawnie stosowany areszt tymczasowy, a wcześniej przebywali w warunkach izolacji i je znali. Jak zauważa się w orzecznictwie (zob. pod. SA w

w Katowicach w wyroku z 20.03.2008 r. II AKa 71/08 LEX nr 410349 oraz SA w Lublinie w wyroku z 7.05.2009 r. II AKa 71/09 LEX nr 513132) decyzja o internowaniu była podejmowana z przyczyn strictly politycznych, przez podmiot nie będący organem władzy sądowniczej, bez możliwości jakiegokolwiek kontroli i skutkująca pozbawieniem wolności człowieka, niosła ze sobą dużo większy rozmiar krzywd fizycznych, a w szczególności psychicznych, dla osoby poddanej internowaniu. Odosobnienie związane z internowaniem skutkowało niewątpliwie większym rozmiarem krzywd psychicznych i

fizycznych niż izolacja spowodowana aresztowaniem, nawet gdy potem okazało się ono niesłuszne. Zatem już nawet z samego tylko punktu widzenia moralnego, a nie tylko jurydycznego, podnoszenie takiego argumentu w stosunku do A. K. (2) budzi zastrzeżenia. Kolejnej bezpodstawnej represji za szlachetną działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego nie sposób rekompensować mniej znacząco od poprzedniej. W sytuacji, kiedy od stosowania poprzedniej, z bardzo daleko idącymi następstwami dla represjonowanego, które przecież nie „zabliźniły” się, upłynął niewiele ponad rok i były stosowane kolejne, należało za nie ustalić takie właśnie znaczące zadośćuczynienie, jakie przyznał Sąd pierwszej instancji. Dlatego też przywołane przez prokuratora społeczne poczucie sprawiedliwości sprzeciwia się obniżaniu sumy zadośćuczynienia i zdecydowanie przemawia, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności związanych z działalnością i represjami stosowanymi wobec A. K. (2), a tego szerokiego spojrzenia skarżący nie prezentuje, za uznaniem, iż to zasądzone w zaskarżonym wyroku jest właściwe.

Natomiast oczekiwania pełnomocnika domagającego się wyższego zadośćuczynienia należało uznać za zdecydowanie wygórowane i nie odpowiadające realiom sprawy.

Wywody i obliczenia skarżącego odwołujące się do miesięcznego wynagrodzenia i wyliczanie ewentualnego zadośćuczynienia za miesięczne pozbawienie wolności nie przekonują do uwzględnienia apelacji, jako że krzywdy trwającej określony czas, dłuższy bądź krótszy okres, ze względu na jej niewymierny i indywidualny charakter, nie sposób przeliczać według wskazanych reguł. Jak zauważył to również SA w Katowicach w wyroku z 10.09.2009 r. II AKa 240/09 LEX nr 1271853: „Przyznanej sumy zadośćuczynienia za internowanie wyłącznie poprzez ustalanie stawki za każdy dzień czy też miesiąc izolacji nie jest właściwe. Gdy izolacja była wynikiem wykonania decyzji o internowaniu, przyjęcie takiego przelicznika nie znajduje żadnego uzasadnienia i musi być zakwestionowane”. Z uwagi na okoliczności towarzyszące internowaniu w początkowym okresie jego stosowania -

organem decydującym o internowaniu był wyłącznie Komendant Wojewódzki MO, niepewność wynikająca ze sposobu zatrzymania i osadzenia, oderwanie od środowiska rodzinnego i zawodowego, brak jakichkolwiek informacji o przyczynach zatrzymania i miejscu pobytu - początkowy okres izolacji powodował największy stres i krzywdę psychiczną. Te okoliczności powodowałyby konieczność określenia kwoty zadośćuczynienia za doznane w tym początkowym okresie internowania krzywdy w odpowiednio wyższej wysokości, niezależnie od okresu dalszego internowania. Dopiero w dalszej kolejności dla ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia mogłby mieć znaczenie czasokres pozbawienia wolności. Jednakże wszelkie próby wyliczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przy pomocy przelicznika proponowanego przez skarżącego, a i w sposób przyjęty przez Sąd pierwszej instancji, poprzez pryzmat długości internowania nie można uznać za trafne, gdyż, jak wynika to chociażby z uwagi przytoczonej wyżej nie odzwierciedla ono rozmiaru rzeczywistej krzywdy. Dlatego też zaszła konieczność zmiany

zaskarżonego wyroku przez Sąd odwoławczy, ale nie na skutek apelacji prokuratora i w kierunku przez niego wskazanym, a pełnomocnika.

Odwoływanie się do średnich określających poziom wynagrodzenia może mieć tylko bardzo orientacyjny charakter wskazujący na poziom życia społeczeństwa. Sumy zadośćuczynienia w wysokości niewiele przewyższającej przeciętne miesięczne wynagrodzenie za niekorzystne doznania pokrzywdzonego z dwóch dni, w jego ówczesnym położeniu, przyznanej po tak wielu latach nie sposób uznać za wygórowanej, ale i z drugiej strony, jako nie rekompensującej krzywdy. Abstrahując od uwarunkowań niniejszej sprawy i spoglądając na przyznane świadczenia jedynie statystycznie, to rzeczywiście średnia wyliczona za dzień represji z obu okresów bardzo się różni. Ale, jak wyrażono to wyżej, kolejna była w innych okolicznościach, o wiele trudniejszej sytuacji życiowej represjonowanego, jego rodziny, którą wywołały w przeważającej mierze wcześniej stosowane represje. Dlatego też jej dotkliwość należało ocenić, jako dalej idącą, niż ocenia ją skarżący, co uzasadnia przyznanie wyższego

<p>zadośćuczynienia od wnioskowanego przez prokuratora, a takiego, jakie przyznał Sąd pierwszej instancji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 500 zł na rzecz każdego z wnioskodawców, a w pozostałym zakresie utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Prawidłowe ustalenie wysokości zadośćuczynienia za represje z okresu 9-10.11.1982r., z uwzględnieniem wszystkich istotnych okoliczności i niezasadność zarzutu postawionego przez prokuratora wskazuje na bezpodstawność żądania skarżącego domagającego się obniżenia wysokości zadośćuczynienia do 1 500 zł i zasądzonych na rzecz wnioskodawców kwot z tego tytułu do 500 zł.</p>		
<p>3. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE</p>		

UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.	Nie wystąpiły	
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
4. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.5. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
W odniesieniu do zadośćuczynienia za pozbawienie wolności w dniach 9-10.11.1982r. oraz, gdy chodzi o zadośćuczynienie za krzywdę wywołana internowaniem, to w części żądania ponad kwoty zasądzone przez Sąd Apelacyjny.		
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
Kwota zadośćuczynienia ustalona za zatrzymanie w dniach 9-10.11.1982r., a następnie podzielona i zasądzona w częściach na rzecz każdego z uprawnionych jest adekwatna do wszystkich okoliczności mających		

<p>wpływ na rekompensatę krzywdy za to zdarzenie. Podwyższona suma zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przez internowanie stanowi odpowiednie wynagrodzenie szkody niematerialnej z tego tytułu, dlatego zasadne jest oddalenie żądania pełnomocnika wnioskodawcy ponad kwoty 6 000 zł i 85 000 zł, podzielone na wnioskodawców w sposób, jaki to uczynił Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny.</p>		
<p>1.6. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>	
<p>Podwyższenie kwoty zadośćuczynienia za internowanie A. K. (2) i zasądzenie odpowiednich części tego roszczenia na rzecz uprawnionych.</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>		
<p>Przemawiają za takim rozstrzygnięciem zasady słuszności, a nie sprzeciwiają się unormowania kc dotyczące sposobu ustalania zadośćuczynienia i podziału świadczenia.</p>		

5. Koszty Procesu		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
III i IV	Koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa na podstawie art. 554§4 kpk. Stosownie do tego przepisu oraz § 11 ust. 6 i 7, jak również § 17 pkt 2 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 ze zm.) Sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz każdego wnioskodawcy zwrot uzasadnionych wydatków z tytułu ustanowienia jednego adwokata.	
6. PODPIS		
del. SSO Dorota Mazurek SSA Andrzej Wiśniewski SSA Stanisław Kucharczyk		

1.7. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	pełnomocnik, prokurator	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia	zadośćuczynienie albo	za i

ustalenie, którego dotyczy apelacja	pozbawienie wolności w dniach 9-10.11.1982r.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana